GAZETA Wielkiego Xięstwa POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: **A. Wannowski.**

№ 206. W Sobotę dnia 4. Września. **1841.**

Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dnia 31. Sierpnia.

N. Król raczył najmiłościwiéj nadać godność Szambelana dziedzicowi dóbr Erazmowi Stablewskiemu z Dłoni pod Rawiczem.

Z dnia 2. Września.

J. K. W. W. Xiążę i J. C. W. W. Xiężna Sasko-Wejmarscy przejeżdżali tu, z Petersburga przybywając, do Poczdamu.

Wiadomości zagraniczne.

Polska.

Z Warszawy, dnia 28. Sierpnia.

Udzieloném zostało w drodze szczególnéj łaski Konstancyi Konopko, wdowie po Alexandrze Konopko, Podpułkowniku byłego wojska polskiego, w miejsce pobieranego przez nię obecnie wsparcia tymczasowego, wsparcie dożywotnie w ilości zł. 1300 rocznie, z zastrzeżeniem wypłaty części onego dwiem jéj córkom: Alexandrze i Teodozyi, aż do dojścia ich do lat 18 wieku.

Wczoraj przybył do Warszawy JO. Xiążę Wejmarski z Petersburga.

(*Z gazet niemieckich.*) — Słychać, że Xiążę Namiestnik jutro do Kowna się uda, aby tam Cesarza przywitać. Mają się następnie w okolicach tamecznych odbywać wielkie obroty wojsk, po ukończeniu których N. Pan w towarzystwie Xięcia tu przybędzie. — Powiadają, że podczas pobytu Cesarza nagrody dotyczące tegoroczném wystawy płodów kunsztu i przemysłu rozdawane będą. Wystawa ta istotnie była pociechą dla serca każdego patryoty, dowiodła bowiem jak najświetniéj, że w przeciągu dwóch lat przemysł w Królestwie Polskiém znaczne uczynił postępy. Wszystko się u nas wydoskonala i zaspakaja nawet roszczenia najwykwintniejszego luxu. Podobnie w całém imperium przemysł olbrzymie czyni postępy. Między wyrobami cesarstwa, któreśmy tu ostatniemi czasy podziwiali, odznaczają się mianowicie bławaty w deseniach i inne towary jedwabne, bielizna stołowa, fajanse i rzeczy lakierowane. Czyli zaś kupcy rossyjscy z wystawy w stolicy tutejszéj zysk jaki odnieśli, jest to wielkiém pytaniem.

Rossya.

Z Petersburga, dnia 23. Sierpnia.

JJ. CC. WW. Wielka Xiężna Jmć Helena i W. Xiężniczka Marya Jéj córka przybyły w zupełném zdrowiu do Odessy wieczorem 25. Lipca i wysiadły w hotelu Generał-Gubernatora Hrabi Worończowa, gdzie były przyjęte

przez Hrabię i Hrabinę, tudzież przez Wojennego Gubernatora Odessy Przejeżdżając przez miasto JJ. CC. WW. przeprowadzone były hucznemi okrzykami tłumnie zgromadzonego ludu. Miasto, kwarantana i port wspaniale były oświecone.

Z liczby dwóch wybranych przez szlachtę Kandydatów J. C. Mość raczył zatwierdzić na urzędzie Wołyńskiego gubernialnego Marszałka szlachty dymisyonowanego Generał majora Xięcia K. Lubomirskiego.

Donoszą z Tuły, że 1. Lipca rocznica imienin N. Cesarzowéj oznaczona tam została uroczystym otwarciem szkoły dla dziewcząt, założonéj przez obywatela honorowego Malikow. Xiężna Galicyn, małżonka tamecznego Wojennego i Tulskiego Cywilnego Gubernatora przyjęła urząd honorowéj opiekunki tego zakładu.

Podług Gazety Rólniczéj w guberniach Tulskiéj, Riazańskiéj, Tambowskiéj, Penzeńskiéj, Kurskiéj i w częściach Charkowskiéj i Woroneżskiéj buraki tegoroczne całkiem prawie zginęły, tak, iż tameczne fabryki cukru będą czuły niedostatek w pierwszym materyale swych robót.

Mohylewskim Sędzią Sumienia najłaskawiéj 16. Lipca zatwierdzony został z liczby wybranych od szlachty kandydatów dymisyonowany Porucznik Henryk Makowiecki.

Rossyjski Konsul w Bostonie Radzca Dworu Kilchen mianowany d. 12. Lipca konsulem Generalnym w Norwegii.

N. Cesarz zezwolił na otworzenie towarzystwa konnych wyścigów w mieście Kozłowie w gubernii Tambowskiéj.

Ludność Petersburga wynosiła w 1840 r. 470,202 mieszkańców, w téj liczbie 337,612 mężczyzn, 132,590 kobiet. Domów i budowli skarbowych i prywatnych było 8,661.

W roku 1840. w ludności Rzymsko katolickiego wyznania w Państwie Rossyjskiém zaszły następne zmiany: w Dyecezyi Mohylewskiéj pobrało się par 4,203; narodziło się męsk p. 13,216, żeńsk. p. 11,365; umarło męsk. p. 6,918, żeńsk. p. 6,031. — W Wileńskiéj pobr. 9,270; narodz. męsk. p. 22,765, ż. p. 21,421; um. m. p. 14,645. ż. p. 14,354. — W Telszewskiéj pobr. 3,505; narodz m p. 10,423, ż. p. 9,370; um. m. p. 6,811, żeńsk. p. 6,533. — Łucko — Żytomierskiéj pobr. 1,050; nar. m. p 3,108, ż. p 2,846; um. męsk. płci 2,328, ż. p. 2,000. — Kamienieckiéj pobrało się 1,923; nar. m. p. 4,353, ż. p. 4,196; um. m p. 2,920, ż. p. 3,979. — Mińskiéj pobr. 1,900; nar. m p 5,453, ż. p. 5,022; um. m. p. 2,876, ż. p. 2,779. — Ormiańsko-katolickiéj pobr. 14; nar. m. p. 34, ż. p. 36; um. m. p. 34, ż. p. 34. — W ogóle pobrało się 21,865; narodziło się 113,518; um. 72,242. — Nadto w Petersburgu pobr. 95; nar. m. p. 132, ż. p. 141; um. m. p. 275, ż. p. 122. — W Moskwie pobr. 31; nar. m. p. 48, ż. p. 39; um. m. p. 40, ż. p 34.

J. C. Mość raczył rozkazać: zalecić wszystkim głównym zarządom, pod których wiedzą mogą być układane projekta budowania prawosławnych Cerkwi, iżby, przy sporządzaniu takowych projektów, przedewszystkiem, wedle możności zachowywany był gust starożytnéj bizantyńskiéj architektury. Obok tego J. C. Mość raczył wynurzyć zdanie, że ku temu z pożytkiem może być zwrócony wzgląd na rysunki stósujące się do budowy Cerkwi Prawosławnych, sporządzone przez professora Architektury Tona.

F r a n c y a.

Z Paryża, dnia 26. Sierpnia.

Dziennik sporów zawiera list z Rio Janeiro z dnia 23. Czerwca, w którym między innemi wyrażono: „Admirał Dupotet, odwołany z stanowiska brazylijskiego, i Kontradmirał Massieux, jego następca, znajdują się teraz obydwaj w przystani naszéj. — Fregata «Erigone«, do Chin przeznaczona, zarzuciła tu kotwice; ma ona na swym pokładzie Pana Jancigny, wysłanego przez rząd z szczególném poleceniem, i pięciu misyonarzy Cel posłannictwa Pana Jancigny jest polityczny i handlowy. Ma on przy sobie Pana Maraja i młodego Polaka, nazwiskiem Szuski. — W polityce zupełna tu panuje cichość, Senat przyjął w téj chwili prawo, uznające wdowę po Don Pedrze I. i córkę téjże Xiężniczkami brazylijskiemi. Koronacya Cesarza ma się odbyć d. 18. Lipca.«

Konstytucyonista zbija pogłoskę o podróży Królowéj Maryi Krystyny do Francyi południowéj.

National i Siécle umieściły dziś list z Caenu z dnia 24., podług którego jakie 4000 osób przyniosło tamże Ministrowi spraw zagranicznych kocią muzykę, poczém tenże zaraz miasto opuścił. „Minister, powiada National, zapewne sobie przy tak nagłym wyjeździe przypomniał ukarane postępowanie PP. Plougoulma i Mahula w Tuluzie.“ Z pewniejszych jednak wiadomości dowiadujemy się, że Pan Guizot całe dwa dni w Caenie przepędził, gdzie już w dzień uczty w Lisieux stanął Wyjazd jego z Caenu, przeznaczony pierwiastkowo na godzinę 12. w nocy d. 23., odłożono do południa d. 24., a to na zrobioną przez kogoś uwagę, że wyjazd o północy równałby się ucieczce, lub że przynajmniéj dzienniki oppozycyjne w témby go wystawiły świetle. Istotnie bowiem wydarzyło się coś

w Caenie, aczkolwiek dzienniki wypadek ten mocno przesadziły. W skutek wyszłego ztąd podburzenia radykalistów, zebrało się około 60 do 70 członków tego stronnictwa, do których się później może kilka set ciekawych widzów przyłączyło, i ci kilkakrotnie przed stancyą Ministra zakrzyknęli: «à bas Guizot! à bas le traitre! à bas les complices de Dumouriez!« Zapewniają nas, że przeciw tym ludziom ani żandarmów, ani wojska liniowego nie wezwano, i że nawet sam Minister przeszedł kilkakrotnie między tą gromadą, która bynajmniéj o zaczepném nie myślała działaniu. Wypadek ten poczytują tu za tak małoznaczny, że Messager zapewne nie poczyta za rzecz potrzebną wspomnieć o nim, w celu odpowiedzenia na przesadzone doniesienie Nationala i Siècle.

Szybki powrót zaś Ministra spraw zagranicznych do stolicy poczytują dobrze zawiadomione osoby za potrzebny w chwili, gdzie się nowe Ministeryum angielskie zbiera i dyplomatyczna czynność na nowo się rozpoczyna. Zresztą nie miał on w podróży swojéj do Normandyi innych widoków na celu, jak tylko znajdowanie się na zagajeniu Rady ogólnéj, któréj jest członkiem, a może, że miał zarazem na celu „ucztę polityczną“, którą sam we Francyi na sposób angielski zaprowadził.

Pomiędzy tutejszymi cudzoziemcami znajdował się od niejakiego czasu Baron Neumann, który z Londynu przybył. Był on na obiedzie u Pana Guizota w liczném dyplomatycznem towarzystwie i teraz odjechał. Dnia 21. Sierpnia obchodzono zaślubienie Sir Stanleja, bliskiego krewnego Lorda Stanleja. Zaślubił on sobie córkę Baronowéj Tallejrand, wnuczki zmarłego Xięcia. Przyjdzie także z pewnością do skutku zamęście Xięcia Mikołaja Esterhazego, syna austryackiego Posła i Xięcia Pawła Antoniego Esterhazego, z córką Hrabi Jerseja. Młody Xiążę Mikołaj Esterhazy odziedziczy, jak wiadomo, wielkie imie i równie wielkie dochody.

Głos powszechności tutejszéj utrzymuje iż wyspy Balearyjskie niezbędnemi się staną dla Francyi, skoro ta utrwali władzę swoją w Afryce. Członek poprzedzającego gabinetu pan Jaubert, życzył już dawniéj z mównicy nabycia Majorki, Minorki lub jednéj z nich; jakże więc można dziwić się gdy Hiszpania sądząc się zagrożoną w posiadaniu tych pereł śródziemnego morza, usiluje jak najdaléj odsuwać od siebie Francuzów.

Giełda d. 26. Sierpnia. Renta spada teraz codziennie o kilka centymów. Nie krążą tu wprawdzie niepokojące wieści, ale przekonanie o zaciągnięciu niedługo nowéj pożyczki, przemyślników od nabywania papierów wstrzymuje.

Z dnia 27. Sierpnia.

Pan Guizot wczoraj tu powrócił. Przez cały wieczór w hotelu spraw zagranicznych wielki był natłok gości. Kilku Ministrów, np. PP. Villemain, Martin du Nord i Duchâtel długie z Panem Guizot miewali rozmowy. Dzisiaj o godzinie 11téj wszyscy Ministrowie byli u niego zgromadzeni. Wyprawiono kilka gońców i przez całe przedpołudnie w biurach Ministeryum spraw zagranicznych nadzwyczajną spostrzegano czynność.

O wypadkach w Caen pisze Messager: «W poniedziałek wieczór kuszono się w Caen w niecny sposób o zakłócenie spokojności. Około 30 niegodziwych wichrzycieli zgromadziło się świszcząc i hałasując przed gmachem Prefektury, gdzie członkowie Rady generalnéj na obiad się byli zgromadzili. Patrol tłum ten natychmiast rozegnał i dwie osoby aresztowano. To śmieszne powstanie ściągnęło na się powszechną wzgardę. We wtorek wieczorem rozruchy groźniejszy przybrały charakter. Wichrzyciele potłukli latarnie na ulicach, oraz okna w teatrze i w budowie gimnazyalnéj. Minister spraw zagranicznych we wtorek w południe z Caen wyjechał był.“

Rząd papieski Gazette de France w państwie kościelném zakazał. Słychać, że przytłumienie to jest wypadkiem długich układów między tutejszym i rzymskim gabinetem.

Giełda dnia 27. Sierpnia. W giełdzie obiegała dzisiaj pogłoska, że emittowanie nowéj pożyczki za 3 albo 4 dni w Monitorze ogłoszonem zostanie. Jakkolwiek pogłosce téj mało kto wierzył, wpływała jednak niepomyślnie na stan renty.

Anglia.

Z Londynu, dn. 25. Sierpnia.

Także i o sprawach hiszpańskich stronnictwo torysowskie nie jednego jest zdania. Kuryer oświadcza się bardzo stanowczo przeciw Esparterze i teraźniejszemu stanowi rzeczy w Hiszpanii i kontrrewolucyą na korzyść Królowéj Maryi Krystyny jako rzecz pewną uważa, nie odmawiając przytém owdowiałéj Królowéj prawa do takowego kroku. Times przeciwnie sądzi, iżby to było cięźkiéj odpowiedzialności ulegającym krokiem, gdyby Królowa Krystyna chciała teraz na nowo opuszczony przez siebie kraj zawichrzyć, w chwili gdy tenże właśnie na dobréj zostaje drodze rozwijania się, jeżeli tylko przy władzy królewskiéj obstawać będzie. W kontrrewolucyi zaś upatrywałaby Times tylko zarodek wojny europejskiéj.

Globe ciągle jeszcze sądzi, iż o osobiste

bezpieczeństwo Mac Leoda najmniejszéj nie ma obawy: gdyby mógł udowodnić, że w czasie uderzenia na parostatek »Caroline« na innem znajdował się miejscu, uwolnienie jego żadnéjby nie ulegało wątpliwości; jeżeli zaś Sądu przysięgłych o tém przekonać nie zdoła, i jeżeli go uznają być winnym przypisywanego mu czynu, zapewne się Sąd przekona, że za czyn takowy, którego odpowiedzialność rząd wziął na siebie, osobiście ani odpowiedzialnym, ani też karanym być nie może, i że go na wolność wypuścić należy. Ubolewać wielce przychodzi, że powolna procedura prawna w Stanach Zjednoczonych długie uwięzienie Mac Leoda za sobą pociągnęła; rząd angielski przecież nie mógł się wprost wypuszczenia go na wolność domagać, dopóki się sprawa ta w sądzie toczy i więzień z powodu wypadku téjże w rzeczywistém i bezpośredniém niebezpieczeństwie się nie znajduje. „Gdyby się jednakże wypadek ten, powiada wspomniany dziennik daléj, miał nad nasze skończyć się spodziewanie, i gdyby Trybunał z niewiadomości lub braku wszelkich względów miał surowy na Mac Leoda wydać wyrok, wtedy postępowanie rządu angielskiego będzie bardzo proste, i ten, jak nam wiadomo, już najprzód postanowił, co mu czynić wypadnie. Pan Fox otrzymał już oddawna zalecenie, aby w razie takowego, naturalnie możliwego tylko przesilenia paszportu swego zażądał. Gdyby zaś z powodu domniemanego udziału w spaleniu parostatku »Caroline«, aby jeden włosek miał spaśdź z głowy Mac Leoda, poczytanoby to za jawne wypowiedzenie wojny Anglii z strony narodu amerykańskiego. Każde uczucie stronnicze zginęłoby wtedy w ogólnym zapale wszystkich klass naszéj ludności, a z skutków tegoż dla Amerykanów poznałby świat, że Anglia jest uzbrojona i gotowa pomścić się swego własnego honoru i pokazać, że honor ten za nieoddzielny od bezpieczeństwa swych poddanych i od zachowania ich od obelg i krzywd poczytuje."

Dziennik Nawal and Military Gazette zaprzecza wieści, iż admirał Sir Jerzy Cockburn obejmie dowództwo floty na morzu śródziemném. »Nic jeszcze w tym względzie nie rozstrzygnięto, oficerowie którym dowództwo to poruczają, są admirałowie: Sir Filip Durham, Sir G. Cockburn i Sir William Gage; sądzimy, że ostatni najprędzéj je otrzyma. Sir James Graham, jak powszechnie głoszą zostanie w gabinecie Peela pierwszym lordem admiralicyi, (t. j. ministrem marynarki).« Globe zaś utrzymuje, że Xiążę Buckingham uprosił Sir R. Peel aby go na liście kandydatów jako pierwszego lorda admiralicyi umieścił.

Tenże dziennik powiada, iż nie ma żadnego powodu wierzyć dziennikowi Morning Herald, który głosi o powiększeniu angielskiéj stacyi morskiéj przy brzegach Ameryki północnéj; Sir C. Adam który się tam udaje jako dowódzca, zabierze z sobą dwa okręty liniowe i fregatę Pique, lecz te okręty zastąpią inne, stamtąd wrócić mające.

Słychać, że urządzoną została komunikacya zapomocą parowéj żeglugi między Zjednoczonymi stanami la Plata a Anglią.

Na cześć admirała Stopford przygotowują także świetną ucztę w Teatsched Hule-Tawern w Londynie; po obiedzie jaki mu niedawno wyprawiło miasto Portsmouth, zaproszono go także na biesiadę do najdawniejszéj części tego miasta w Portsea, na któréj prezydował Sir Edward Codrington. Admirał Stopford w dziękczynnéj mowie rzekł między innemi: »Widzę tu bardzo wielu walecznych oficerów i cywilnych, lecz jeżeli pojmuję ducha czasu, to wkrótce przyjdzie dzień, gdzie znikną fraki a ich miejsce zajmie pełen chwały mundur, pod którym serce moje od lat 60 bije. Mówiono o czynach bohaterskich pod St Jean d'Acre. Tu winienem objawić wdzięczność walecznemu przyjacielowi mojemu, Sir Tomaszowi Hastings, za system jaki wprowadził w artylleryi. Temu systemowi nie mogły się oprzeć mury Akry. Wszystkim naszym młodym marynarzom powtarzam armaty i zawsze armaty; bez nich, przyjaciele, możecie założywszy ręce w portach pozostać. Dziękuję wszystkim moim towarzyszom broni za przygotowywane mi uczty. Obym ani jednego z was niewidział bez ręki lub na kuli, lecz jeżeli do tego przyjdzie, to bądźcie pewni, iż wszelkich dołożę starań, aby wam zapewnić spokojność w bezpiecznych portach.« Wiadomo, że admirał Stopford jest teraz gubernatorem szpitalu Greenwich.

Frost były przywódzca chartystów w Newport, któremu karę śmierci na dożywotne wygnanie zmieniono, wkrótce po przybyciu swojém do Australii, dla zdatności i dobrego postępowania został przełożonym nad innymi winowajcemi. Kilka miesięcy sprawował on ten urząd, lecz dnia jednego umknął wraz z drugimi. Opanowali oni statek przeznaczony do połowu wielorybów i mieli nadzieję dostać się na nim do jakiego okrętu handlowego, któryby ich zabrał do Europy lub Ameryki. Zawiedzeni w nadziei, po 20 dniowém krążeniu nad brzegami, wycierpiawszy najokropniejszy niedostatek, wrócili do Hobarttown i wydali się władzom. Naprożno Frost na obronę swoją przywodził, iż zmusili go do

wspólnéj ucieczki, nie wierzono mu, owszem uważano za przewodnika spisku i wysłano do Port Aarthur, miejsca srozszéj kary.

Według na nowszych wiadomości z Nowéj Zeelandyi pod d. 24. Kwietnia osadnictwo nie wiele w Port Nicholson uczyniło postępu. Krajowcy częstokroć napadają i rabują posiadłości osadników. W Ewans-Bay miano odkryć znaczny pokład węgla kamiennego.

Gazeta dworska zawiera urzędową wiadomość o następnych mianowaniach: Sir Henr. Pottinger nadintendentem angielskiego handlu w Chinach; W. Pitta Adams, obecnie sekretarza legacyi w Bogocie, sekretarzem legacyi w Mexyku; Karola Lander konsulem w Dardanellach; Roberta Stenart sprawującym interessa i generalnym konsulem przy rzeczypospolitéj Nowéj Grenady; A. Septuns Walne konsulem w Kairze; Roberta Taylor konsulem w Bagdacie; C. Thompsona Curry konsulem w Ostendzie; Riszarda Rian konsulem w Para.

Sir John Harvey, który ma zamiar odjechać do Neufundland jako gubernator, wczoraj miał pożegnalną naradę z ministrem osad lordem J, Russell.

Piszą z Kanady, że lord Sydenham, generalny gubernator, dnia 14. Lipca otrzymał depeszę od lorda Johna Russell, oznajmującą mu stałe postanowienie Królowéj, względem utrzymania mimo największych kosztów, królewskiéj w Kanadzie władzy, jakkolwiek to przy obszernych granicach kraju i przy możném sąsiedztwie Zjednoczonych Stanów, nie łatwém być może.

Parostatek Pandora przybył z wiadomościami z Indyi zachodnich, donosząc, iż generalny kapitan Kuby wydał edykt, na mocy którego w przyszłości żadne okręty do afrykańskich wybrzeży udawać się nie mają, przez co ma się zapobiedz handlowi niewolnikami. — Z Jamaiki donoszą, iż przesilenie handlowe przychodzi tam ku końcowi, również wiadomości o żniwach w zachodnio-indyjskich osadach są pomyślne.

Ameryka środkowa rozdziela się na osobne państwa. Panama i Veragua ogłosiły się jako jedna rzeczpospolita; San Salvador również za ich poszło przykładem, a zapewne uczynią to wkrótce Nicaragua i Honduras.

Potwierdza się, że w Boliwii wybuchła nowa rewolucya i że Santa Cruz ogłoszony został protektorem téj rzeczypospolitéj.

Hiszpania.

Z Madrytu, dnia 16. Sierpnia.

Między oficerami wzmaga się coraz bardziéj niespokój i niezadowolenie, mianowicie od chwili jak poznali że wykonane zmiany w armii, są tylko wstępem do dalszych. Zmiany jakie pan Arguelles na dworze wprowadza, obrażają naturalnie interes wielu znakomitych rodzin, a Królewskie dzieci użalają się mocno że w orszaku ich niepozostawiono ani jednéj osoby, obecność których mocno je cieszyła. Nowi nauczyciele osierociałych księżniczek przyjęli na siebie trudny obowiązek, wygnania z ich serc wrodzonego każdemu człowiekowi uczucia miłości i bojaźni rodzicielskiéj. I szambelanowie, a na ich czele książę Osuna, zaczynają żądać uwolnień. Tymczasem udało się opiekunowi wynaleść damę wysokiego stopnia, która gotową będzie zająć miejsce ochmistrzyni (Camarera major). Wdowa margrabiego Belgida, granda pierwszéj klassy, dama która od pierwszéj młodości dawała dowody obojętności serca, w sposób godny, jako ochmistrzyni stoi na czele nowo przez pana Arguelles urządzonego składu dam dworskich. Również sławny narodowy trybun Don Joachim Maria Lopez, ów niezachwiany głosiciel republikańskich zasad, postanowił, na zaproszenie pana Arguellesa, przyjąć znaczny przy królewskim dworze urząd.

Marokanie zdają się być dobrze świadomemi stanu hiszpańskiéj marynarki. Uzbroją oni w Larrache bryg wojenny o 18 działach, przeznaczenie którego niewiadome. Rząd tutejszy widzi w tém pogróżkę i wcześnie czyni przygotowania do zabezpieczenia hiszpańskiéj żeglugi.

Klimat tego lata tak jest zmienny, że zwykłe gorąco w Lipcu i Sierpniu od 28 do 34 stopni Reaumura dochodzące, w tym roku w kilku godzinach z 12 na 33 zmienia się stopni; takiéj przemianie wiele osób z trudnością oprzeć się może.

Holandya.

Z Hagi, dnia 18. Sierpnia.

Budżet przedstawiony stanom generalnym, oznacza summę wydatków w roku 1842 na 71,338,105 zł., zaś summę przychodu na 71,353,551 zł.

Słychać, jednak nie z pewnością, że J. Kr. Mość hrabia de Nassau, tego jeszcze lata przybędzie do Loo.

Włochy.

Z Rzymu, dnia 17. Sierpnia.

Kardynał Tosti, niespracowany w urzędzie skarbnika, zaprowadził parostatki na rzece Tyber, mające ułatwić stósunki z Neapolem, Civita Vecchia i innémi miastami. Rzecz ta tém więcéj zadziwia, że przed kilką laty rząd zezwolić na to wzbraniał się.

Stany Zjednoczone północnéj Ameryki.

Z Nowego Yorku, dnia 31. Lipca.

Izba reprezentantów w Washingtonie, znaczną wiekszością głosów przyznała summę potrzebną na wzmocnienie floty stojącéj na brzegach krajowych. Mianowicie ma być pomnożona liczba parostatków.

Bil o banku przeszedł w senacie i jest nadzieja że pieniężne interesa Stanów Zjednoczonych na trwalszych oparte będą zasadach. Bil o pożyczce zyskał zatwierdzenie od Prezydenta.

Rozmaite wiadomości.

Jana Długosza dziejów polskich, tłumaczenia Gustawa Bornemanna zeszyt szósty zawiera $5\frac{1}{2}$ arkusza i kończy się z końcem Xięgi drugiéj Długosza. Zeszyt ten zawiera: Jan XIX. — Rok 1009. Bolesław zaczepiony przez Jarosława, przemawia do rycerstwa i zwycięża. Łupami zbogaca kościoły. Jan XX. — 1010. Bolesław zakłada klasztór Benedyktynów. Jarosław zwycięża Swantopełka. Po jego śmierci dzierzy Xięstwo Ruskie. — 1011. Jarosław zwycięża Bretysława Xięcia Połockiego i Rededę Xięcia Koszochorskiego. — 1012. Bolesław pustoszy Saxonią. Po Janie XX., Sergiuszu IV. i Benedykcie VIII. Papieżach, Jan XXI. — 1013. Bolesław podbija Xiążąt północnych. Gody Miecsława z Ryxą. — 1014. Popon. Schisma. Henryk II. w Rzymie koronowany. Marcelli, Biskup Kruśw. Msisław X. R. zwycięża po dwakroć Jarosława, ale dobrowolnie oddaje mu Xięstwo Kijowskie. Izasław. — 1015. Bolesław przymusza Prusaków do hołdu. — 1016. W czasie pokoju przestrzega sprawiedliwości. Miecsławowi rodzi się Kazimierz. — Trzęsienie ziemi. — 1017. Bolesław nie tylko sprawiedliwy, ale i miłosierny. Wskazawszy na śmierć młodzieńców łotrujących rodu szlacheckiego, ułaskawia ich za wstawieniem się Królowéj. — 1018. Jarosława gotującego wyprawę przeciw Polakom zwycięża. — 1019. Łagodnością ujmuje sobie Rusinów. Straże pograniczne. — 1020. Bolesław zbogaca kościoły. Paulin I. Biskup Poznański. — 1021. Bolesław zaopatruje straże graniczne. — 1022. Tłumi bunt przeciw wierze chrześciańskiéj. Emeryk, Królewicz Węgierski umiera. — 1023. Gompon, Arcybiskup Krakowski. — 1024. Bolesław naznacza Miecsława następcą. Czuje się bliskim śmierci. Jego pochwały. — 1025. Bolesław zasłabłszy i zwoławszy Prałatów, Panów Polskich i syna Miecsława daje im dobre rady. Pochwały Bolesława. Bolesław przemówiwszy po dwakroć do Panów Polskich umiera. Pochowany w Poznaniu. Wielki żal wszystkich poddanych. Pochwały Bolesława. Henryk I. Cesarz Niem. umiera. Miecsław Królem Polskim. Pożar w Krakowie. Konrad Cesarzem. Benedykt potępiony. — 1026. Miecsław poskramia Rusinów. W czasie pokoju przestrzega sprawiedliwości. Syna każe uczyć. Sam nie dosyć roztropny. Czesi buntują się przeciw Polakom. — 1027. Bossuta, Arcyb. Gnieźń. Lucyliusz I., Bisk. Smogorz., czyli Wrocł. — 1028. Bretysław wydziera Polakom Morawią. — 1029. Miecsław Morawią pustoszy. — 1030. Kraje niemieckie odpadają Starostowie koło rzeki Elby mienią się Xiążętami udzielnymi. — 1031. Ziemie północne odpadają. — 1032. Miecsław zwycięża Pomorzan buntujących się. Bela, X. Węgierski celuje walecznością. Miecsław robi go zięciem swoim. Z tego małżeństwa Gejsza i Władysław Śty Król Węg. Rachelin Arcyb. Krak. — 1033. Miecsław z powodu wad wielorakich popada w nienawiść u swoich. Wenancyusz Bisk. Władysł. Jarosław następca Mscisława zwycięża Pieczyńgów. — 1034. Miecsław dostaje pomieszanie zmysłów i umiera. Porównanie jego z ojcem. Jarosław, X. Ruski sławia i zdobi kościoły i klasztory. — 1035. Niezgody przy wyborze nowego Króla. Benedykt IX. Benedykt I., Biskup Pozn. — 1036. Bezkrólewie. Polacy Ryksę i Kazimierza wypędzają z kraju. Leonard I., Biskup Smogorz. czyli Wrocł. Po śmierci Bolesława i synów jego Bretysław Xciem Czeskim. — 1037. Niezgody domowe w Król. Polskiem. — 1038. Czesi wpadają do Polski. Łupią kościół Gnieźnieński. Śty Stefan, Król Węgierski umiera. Po nim następuje Piotr syn X. Burguńskiego. Kazimierz w Paryżu przykłada się do nauk. Pochwały jego Wstępuje do klasztoru Kluniackiego. Jarosław Polskę pustoszy. Po Bossucie Szczepan I., Arcybiskupem Gnieźnieńskim. — Koniec drugiéj xięgi Dziejów Polskich.

Dla gospodarzy i ogrodników. — W chwili, gdy gąsienice znowu wielkie spustoszenia po ogrodach warzywnych, a mianowicie w kapuście zrządzają, nie od rzeczy będzie podać do wiadomości publicznéj doświadczony i doświadczeniem kilkakrotném stwierdzony, a razem bardzo prosty sposób, wytępienia tych nieprzyjemnych gości. — Zlewa się przez czas niejaki w osobne przykryte naczynie pierwsza woda od płókania świeżo zrobionego masła, która z czasem nieprzyjemnego bardzo nabywa zapachu. Tą wodą skrapiając kapustę od gasienic napastowaną, łatwo ją ocalić można.

(*Z Rozm. Lwow.*) — Rzym. — **Widziałem** wiele ciekawych rzeczy w czasie mego pobytu w Rzymie, lecz to wszystko porównać się nie da z uroczystościami w wielki tydzień. Wrażenie, jakie te uroczystości sprawiają, potrzeba umieć czuć, nie opisywać; jednakże starać się będę dać o nich jakiekolwiek wyobrażenie. W wiliję wielkiego czwartku, cisnęli się cudzoziemcy i pielgrzymi prawie z wszystkich krajów chrześcijańskich do watykanu, gdzie w kaplicy św. Syxta śpiewacy papiezcy sławne miserere śpiewali. Nazajutrz (w czwartek) odprawiono tamże solenne nabożeństwo, po którém Ojciec święty w uroczystéj processyi, do grobu wzniesionego w kaplicy św. Pawla, Przenajświętszy Sakrament zaniósł, przyczém ośmiu biskupów w szatach pontyfikalnych baldachin niosło. Poczém cały tłum ludu wysypał się na plac św. Piotra, dla otrzymania tamże błogosławieństwa od namiestnika Chrystusa Pana. Wszyscy zwrócili oczy swoje ku altanie bazyliki, która dla księcia apostołów jest poświęcona, a skoro Ojciec święty, otoczony kardynałami i biskupami się ukazał, niezliczone mnóstwo ludu upadło na kolana, ozwały się muzyczne chóry papiezkiego wojska, które na placu w paradzie stało, oraz harmonijny odgłos dzwonów połączony z ponawianym grzmotem dział z zamku św. Piotra. Po chwili umilkło wszystko; jeden z kardynałów odmawiał głośno Confiteor, poczém Ojciec święty podniosłszy swą prawicę, trzykrotnie miasto i ziemiokrąg pobłogosławił. Pokora i skrucha ogarnęła wszystkich, łzami zalały się oczy. Po otrzymaném błogosławieństwie zaraz udała się masa cudzoziemców, pielgrzymów i krajowców do katedry św. Piotra, aby uroczystości obmywania nóg być świadkiem. Ojciec święty umywał sam nogi trzynastu biało ubranym księżom różnych narodów, poczém je obtarłszy ucałował. Ambasadorowie austryacki i francuzki, tymczasowy kardynał Camerlengo, kapitan gwardyi szwajcarskiéj i propagandy, mają prawo mianowania każdą razą tych księży, między którymi obecnie koptyjski ksiądz z Kairu, Melchita z Libanu, dwóch uczniów propagandy i inni księża ze Wschodu się znajdowali. Po skończonym obrzędzie umywania nóg, Jego Świątobliwość dał każdemu z nadmienionych księży złoty medal, na którym z jednéj strony Zbawiciel nasz, umywający apostołom nogi, a na drugiéj stronie popiersie Grzegorza XVI. jest wybite. Po tym uroczystym obrzędzie wszyscy obecni udali się do sali nad przysionkiem kościoła św. Piotra, gdzie Ojciec święty powyższym trzynastu kapłanom do stołu usługiwał, podawał potrawy, a potém im ręce umywał. Na widok téj chrześciańskiéj pokory i miłości powszechnego ojca Chrześcijan, wielu z obecnych zalało się łzami. — Pod wieczór śpiewano znowu miserere a po zachodzie słońca rzymscy książęta i księżne rzymskie, za przykładem Ojca świętego, umywali nogi uboższym pielgrzymom i pielgrzymkom w gospodzie della Sanctissima Trinitta de'pellegrini. Pomiędzy książętami był Dom Miguel, a między księżnemi królowa wdowa po królu sardyńskim. — W wielki piątek panowała największa cisza w całém mieście. Jego Świątobliwość wystąpił w czarnym, kardynałowie w fioletowym ornacie w kaplicy św. Syxta, gdzie po odśpiewaniu passyj, uczczenie Sg. Krzyża nastąpiło. Ojciec święty zrzucił z siebie obuwie i klękając po trzykroć przed krzyżem, ucałował go ze łzami w oczach; po nim uczynili toż samo kardynałowie, biskupi i t. d.

(*Dokończenie nastąpi.*)

Teatr miejski.

W niedzielę dnia 5. Września: „Władysław II. i Bolesław kędzierzawy, czyli Oswobodzenie Poznania." Wielkie historyczno-sceniczne dzieło w 3ch aktach przez W. Pilichowskiego z dziejów narodowych polskich oryginalnie napisane, z świetną i okazałą wystawą.

OBWIESZCZENIE.

Celem załatwienia sporów, zachodzących przy przedaży zboża w miesiącach Wrześniu i Październiku r. b. JJPP. kupcy E. A. Munk, Józef Marcuse i Ludwik Brühl, arbitrami obrani zostali.

Zawiadomiając o tém Publiczność, nadmienia się, iż Kommissya arbitralna jak dotąd tak i nadal w dniach targowych od 11téj do 1éj godziny południowéj w lokalu Dyrektoryum policyjnego zgromadzoną będzie.

Poznań, dnia 1. Września 1841.

Królewskie Dyrektoryum policyi.

ZAPOZEW EDYKTALNY.

Nad pozostałością zmarléj tu w Poznaniu dnia 18. Grudnia 1834. Krystyny Gwilhelminy Bogumiły Freter z domu Wernicke, żony Frederyka Daniela Freter Radzcy medycyny, i nad pozostałością wspomnionego jéj małżonka, który dnia 2. Sierpnia 1837. u wód w Warmbrunn umarł, otworzono dziś proces spadkowo-likwidacyjny.

Termin do podania wszystkich pretensyi wyznaczony, przypada

na dzień 12. Października 1841. r.

o godzinie 10téj przed południem w Izbie stron tuteszego Sądu przed Ur. Schultz, Assessorem Sądu Głównego Ziemiańskiego.

Kto się w terminie tym nie zgłosi, zostanie za utracającego prawo pierwszeństwa jakieby miał uznany i z pretensyą swoją li do tego odesłany, coby się po zaspokojeniu zgłoszonych wierzycieli pozostało.

Poznań, dnia 17. Maja 1841.

Król. Pruski Sąd Ziemsko miejski.

POZEW EDYKTALNY.

Niewiadomi sukcessorowie lub krewni najbliżsi w Zielątkowie, powiatu Obornickiego, w dniu 17. Maja 1839. roku zmarłego Ekonoma Ur. Bogumiła Bekierskiego wzywają się niniejszém, aby się w przeciągu 9ciu miesięcy, a najpóźniéj w terminie na

dzień 3. Lutego 1842. roku

przed południem o godzinie 9téj przed Wnym Arendt, Radzcą Sądu Ziemsko-miejskiego tu wyznaczonym do legitymacyi stawili i potrzebne dokumenta dotyczące się ich legitymacyi do akt złożyli, gdy w razie niestawienia się ich pozostałość jako bezdziedziczna fiskusowi przysądzoną będzie.

Rogoźno, dnia 8. Kwietnia 1841.

Król. Pruski Sąd Ziemsko-miejski.

Browar dominialny w Czempinie z młynem do śrótowania i wszelkiemi do tego należącemi sprzętami, jest od dnia 1. Października r. b. do wydzierzawienia. Wyznaczony tym końcem jest termin na dzień 17. Września r. b., na który zapraszają się niniejszém osoby do dzierzawienia ochotę mające. Bliższe warunki każdego czasu przejrzeć można u tamecznego urzędu gospodarczego.

Również znajduje się tamże do sprzedania około 1500 sążni karczowego drzewa olszowego, tudzież surowy len przedniego gatunku.

Dominium zamek Czempiński, d. 2. Września 1841.

Winkler, ekonom.

Kurs giełdy Berlińskiéj.

Dnia 31. *Sierpnia* 1841.	Stopa prC.	Na pr. kurant papierami	gotowizną
Obligi długu państwa	4	$104\frac{5}{12}$	$103\frac{11}{12}$
Pr. ang. obligacye 1830. . . .	4	$101\frac{11}{12}$	$101\frac{5}{12}$
Obligi premiow handlu morsk.	—	$79\frac{7}{8}$	$79\frac{3}{8}$
Obligi Kurmarchii z bież. kup.	$3\frac{1}{2}$	$102\frac{5}{8}$	$102\frac{1}{8}$
Obligi tymcz. Nowéj Marchii dt.	$3\frac{1}{2}$	—	—
Berlińskie obligacye miejskie .	4	$103\frac{3}{4}$	$103\frac{1}{4}$
Królewieckie dito . .	—	—	—
Elblągskie dito . .	$3\frac{1}{2}$	100	$99\frac{1}{2}$
Gdańskie dito w T.	—	48	—
Zachodnio-Pr. listy zastawne .	$3\frac{1}{2}$	$102\frac{5}{8}$	—
Listy zast. W. X. Poznańskiego .	4	106	$105\frac{1}{2}$
Wschodnio-Pr. listy zastawne .	$3\frac{1}{2}$	$103\frac{1}{8}$	$102\frac{5}{8}$
Pomorskie dito . .	$3\frac{1}{2}$	$103\frac{1}{4}$	$102\frac{3}{4}$
Kur- i Nowomarch. dito . .	$3\frac{1}{2}$	$102\frac{1}{4}$	—
Szląskie dito . .	$3\frac{1}{2}$	$102\frac{1}{2}$	—
Obl. zaległ. kap. i prC. Kur- i Nowéj-Marchii	—	—	—
Złoto al marco	—	211	—
Nowe dukaty	—	—	—
Frydrychsdory	—	$13\frac{1}{2}$	13
Inne monety złote po 5 talarów .	—	$8\frac{1}{8}$	$7\frac{5}{8}$
Disconto	—	3	4

Nazwy kościołów	W niedzielę dnia 5. Września 1841. r. będą mieli kazanie: przed południem.	po południu.	W ciągu tygodnia od dnia 27. Sierpnia aż do dnia 2. Września 1841. urodziło się: chłopców.	dziewcząt.	umarło: płci męsk.	płci żeńsk.	ślub wzięło par.
W kościele katedralnym	X. Kan. Jabczyński	—	2	—	1	4	1
W koś. farn. S. Maryi Magd.	- Mans. Grandke	—	2	1	1	1	—
S. Wojciecha	- Mans. Duliński	—	2	2	1	2	1
Dnia 8. Września . .	tenże						
W kościele Sw. Marcina	- Prob Kamieński	—	5	1	—	2	1
Dnia 8. Września . .	tenże						
Gmina niemiecko-katolicka	- Pawelke	- Pawelke	—	—	—	—	—
Dnia 8. Września . .	tenże	tenże					
Dominikanów	- Scholtz	—	—	—	—	—	—
Dnia 8. Września . .	- Stam						
W klaszt. siostr miłosierdzia	Kleryk Amman	—	—	—	—	—	—
W ewanielickim S. Krzyża	Superint. Fischer	Pastor Friedrich	4	9	1	3	—
Dnia 8. Września . .	Pastor Friedrich						
W ewanielickim S. Piotra	Kandydat Jähner	—	—	—	—	—	—
W kościele garnizonowym	Past. dyw. Simon	—	—	1	—	—	1
		Ogółem .	15	14	4	12	4